

Magazyn dla klientów gabinetów dermatologii i medycyny estetycznej, chirurgii plastycznej, wellness i beauty spa

Ekspert ANTI AGING

ISSN 1895-3654

listopad/grudzień 2010 (nr 26)

Dossier: Modelowanie objętościowe twarzy

Najnowsze techniki i preparaty

Toksyna botulinowa
– fakty i mity

Chirurgia plastyczna:
ranking najczęściej wykonywanych zabiegów

Perły Dermatologii Estetycznej 2010

Prezentacja najlepszych produktów wybranych przez dermatologów

Okiem lekarza i pacjenta
INTRALIPOTERAPIA
– sposób na pozbycie się tłuszczu



Intralipoterapia

– okiem pacjentów

Zuzanna, lat 43

Obszar brzuch (cała powierzchnia).
Zabiegów 5 w odstępach 3 tygodniowych.

Strata w obwodzie 11,5 cm. Brak efektu rozciągniętej skóry, nadmiaru skóry lub innych defektów.

Po każdym zastosowaniu Aqualyxu było wykonywanych kilka zabiegów (masaży) ultradźwiękami co myślę zwiększyło końcowy efekt.

Do pierwszego zabiegu wykorzystano 3 ampułki. Do kolejnych 4, tylko do jednego, chyba czwartego, wykorzystano 2 ampułki.

Ogólnie zabieg przyjemny, mało bolesny, dla pacjenta mało drastyczny ze względu na podanie preparatu z 1 wkłucia po 1 stronie.

Po zabiegu niewielki obrzęk, bolesność prawie żadna, siniaki może dwa razy się zdarzyły, ale najważniejszy efekt!

Rozmiar spodni z 40 na 36, bardzo dobre samopoczucie.

Z własnego doświadczenia stosowania Aqualyxu wiem, że gdy użyjemy miejscowo zamrażacza pacjent nic nie czuje. Ale nawet bez tego nie jest to zabieg nieprzyjemny.

Aleksandra, lat 33

udo wyjściowy wymiar 57 cm, biodra 101,5 cm wykonano 3 zabiegi w odstępach 3 tygodniowych na obszarze zewnętrznej i wewnętrznej części ud.

1 zabieg 2 ampułki

2 zabieg 4 ampułki

3 zabieg 3 ampułki

W międzyczasie uczęszczałam na masaże ultradźwiękami średnio po każdym zabiegu po 6 zabiegów półgodzinnych.

po pierwszym zabiegu utrata udo 55 cm, biodra 100 cm

po drugim udo 54 cm, biodra 98 cm

po trzecim udo 52, biodra 96 cm

Na tym zakończyłam, bo byłam już zadowolona z efektu.

Jeżeli chodzi o bolesność w trakcie zabiegu uważam, że mało nieprzyjemny, bolesność pozabiegowa niewielka zbliżona do uczucia zakwasów po intensywnym treningu.

Elżbieta, lat 34

Do zabiegu intralipoterapii poddałam się rok temu i podchodziłam do niego z pewnymi obawami. Nie byłam przekonana, że taki zabieg już za pierwszym razem może przynieść jakieś rezultaty. A jednak. Bardzo przeszkadzały mi bryczesy, więc od tego zaczęłam. Po pierwszym zastosowaniu ubyło w obwodzie po 1 cm na jedną nogę. W sumie przyjął 4 zabiegi intralipoterapii na bryczesy, mam luz w spodniach i szwy nie pękają ;-). Jednak najbardziej jestem zadowolona z podbródka, widać linię żuchwy, którą zasłaniał drugi podbródek. Drugiego podbródka pozbyłam się raz na zawsze i to już za pierwszym razem. Z zabiegów intralipoterapii jestem zadowolona, gdyż pozbyłam się "tłuszczu" z tych części ciała z których chciałam. Reasumując, mam ładnie wyrzeźbione nogi i nie widać mojego drugiego podbródka.

Ania, lat 28

Lipoliza jako zabieg stosuje od ponad roku, średnio raz w miesiącu na różne partie ciała, zwłaszcza na dolne.

Pierwsze zabiegi wspominam jako dość bolesne i inwazyjne, natomiast każdy kolejny już był już zabiegiem dość przyjemnym i mało bolesnym. Uczucie rozpiekania utrzymuje się około kilku godzin od momentu podania preparatu. Nie zauważyłam żadnych efektów ubocznych stosowania tej metody. Efekty widoczne są praktycznie po 2 - 3 tygodniach od zabiegu. Największe zauważyłam w obrębie bioder, bryczesów i tzw. "boczków". Średni ubytek w centymetrach to ok. 4-6 centymetrów.

Bardzo wskazane są masaże limfatyczne kilka dni po zabiegu które zdecydowanie szybciej usuwają toksyny i rozbijają złogi tkankowe.



F E N I C E

Fenice Sp. z o.o.

ul. Czarnocińska 3a, 03-110 Warszawa

tel. +48/22 676 86 75, tel. +48/22 814 53 02 fax +48/22 814 52 07, tel. kom. +48/22 501 107 592

www.fenice.pl biuro@fenice.pl

Estetyczne zabiegi: okiem pacjenta i lekarza



Prof. Pasquale Motolese

Intralipoterapia

– sposób na pozbycie się tłuszczu

Likwidowanie miejsc otłuszczonych czy też wyrównywanie objętości w różnych częściach ciała jest dziś możliwe dzięki kilku technikom. Jedną z najnowszych jest technika intralipoterapii. Przedstawiamy Państwu zabieg przeprowadzony tą metodą przez prof. Pasquale Motolese z Włoch podczas warsztatów edukacyjnych firmy Fenice.

Po raz pierwszy technika intralipoterapii została zaprezentowana w 2003 roku. Służy do usuwania tłuszczu na różnych obszarach ciała: w okolicach brzucha, podbródka, bioder, ud, pośladków, kolan. Polega na wprowadzaniu produktu bezpośrednio w tkankę tłuszczową i charakteryzuje się małą liczbą wkuć oraz minimalną inwazyjnością dla pacjenta, co oznacza, że zabieg jest bezbolesny. Twórcą tej metody jest prof. Pasquale Motolese – wiceprezes Włoskiego Towarzystwa Chirurgii i Medycyny Estetycznej.

Charakterystyka zabiegu

Preparat, który został zastosowany do naszego zabiegu – Aqualyx – to mikrożelatynowy roztwór o składzie powodującym zmniejszenie liczby komórek tłuszczowych, poprzez ich zupełne zniszczenie. Bardzo ważny jest fakt, że Aqualyx jest materiałem medycznym zarejestrowanym ze znakiem CE właśnie do redukcji miejscowo nagromadzonej tkanki tłuszczowej. Technika intralipoterapii wymaga odpowiednich, specjalnych długich (7 i 10 cm) igieł. Żeby zabieg został wykonany prawidłowo, po wkłuciu igły nie może być ona wyczuwalna palcami ani widoczna na powierzchni skóry.

– *Jeżeli lekarz może zobaczyć lub poczuć igłę pod palcami, to znaczy, że nie wprowadziliśmy jej do tkanki tłuszczowej, tylko jesteśmy na poziomie skóry* – mówi prof. Motolese. – *A dotarcie do tkanki tłuszczowej to podstawowa zasada tej techniki* – dodaje. Preparat należy wprowadzać techniką wachlarzową przy wycofywaniu igły, poprzez 1-2 wkłucia. Maksymalną ilość preparatu pozostawia się w miejscu, gdzie jest największe nagromadzenie tkanki tłuszczowej. Ruch igły przy technice intralipoterapii jest bardzo podobny do ruchu mikrokaniuli podczas lipos aspiracji (odsysania tłuszczu) – czyli... zdecydowany.

Uwaga! Z intralipoterapią można łączyć też inne zabiegi: karboksyterapię, limfodrenaż manualny, endermologię.

Wskazania:

To metoda przynosząca dobre efekty zarówno na ciele, jak i na twarzy:

- likwidacja fatdów na plecach i brzuchu
- formowanie kończyn górnych
- usuwanie tłuszczu z okolic bioder, tzw. „bryczesów”
- okolica pod pośladkami
- wewnętrzna strona ud
- wewnętrzna strona kolan
- podwójny podbródek/

/modelowanie konturu żuchwy

- ginekomastia męska

W miejscach, które nie biorą udziału w metabolizmie, np. na wewnętrznej stronie kolan (Motolese nazywa je obszarami I stopnia – są to pierwotne miejscowe otłuszczenia), tłuszczu można się pozbyć całkowicie – raz usunięty, już nie powróci. Ale np. na brzuchu (tzw. obszary II stopnia – czyli wtórne miejscowe otłuszczenia) nie da się tego zrobić jednorazowo i skutecznie, ponieważ tu wpływ na wygląd ma nasz sposób odżywiania. Nie można też traktować tej metody jako sposobu na cellulit.

Uwaga! U kobiet intralipoterapię lepiej zrobić po miesiączce, wtedy łatwiej uniknąć tworzenia się krwinków.

Przeciwwskazania

Są takie same jak przy kwalifikowaniu do innych zabiegów medycyny estetycznej.

Nie wykonuje się ich u osób z przewlekłymi chorobami autoimmunologicznymi, niewydolnością różnych organów: wątroby, nerek, infekcjami, alergią, zaburzeniami krzepnięcia krwi. Ponieważ nie ma badań, które by jednoznacznie określały, jak na zabiegi estetyczne reaguje pacjent, nie wykonuje się ich także u kobiet w ciąży i w okresie laktacji.

W trakcie zabiegu

Lekarz przeprowadza zabieg w warunkach ambulatoryjnych. Nie trwa długo – bo około pół godziny. Polega na podaniu leku do wnętrza tkanki tłuszczowej metodą iniekcji, tzw. metodą wachlarzową, co oznacza wykonanie zaledwie 1-2 wkluc za pomocą odpowiedniej (długiej) igły oraz strzykawki. Pozwala to uniknąć siniaków, a także eliminuje ból podczas zabiegu. Lekarz wprowadza igłę głęboko i wypełnia to miejsce preparatem. – *Dokładne wypełnienie jest bardzo ważne i zależy od odpowiedniego ułożenia strzykawki* – mówi prof. Motolese. – *Bierzemy ją w dwa pierwsze palce, na tłok strzykawki kładziemy kciuk, a piąty palec opieramy o ciało. W ten sposób ręka nie trzęsie się, bo jest cały czas wsparta. Ręka lewa to tzw. inteligentna, przytrzymujemy nią obszar poddawany zabiegowi. W żadnym wypadku nie należy modelować ani masować preparatu tuż po iniekcji. Aby uniknąć pójścia się krwiaka, najlepiej uciskać*

miejsce wklucia przez dłuższy czas. Zmniejsza to prawdopodobieństwo jego powstania do 80 procent.

Pacjentka do zabiegu, Pani Agnieszka, lat 26:

To młoda dziewczyna – od dzieciństwa jedną nogę ma nieco szczuplejszą od drugiej, co bardzo jej przeszkadzało. Cel zabiegu w tym przypadku był więc nietypowy: chodziło o to, by wyrównać ich objętość z wykorzystaniem techniki intralipoterapii. Prof. Motolese zdecydował, że preparatem należy wypełnić obydwie kończyny, ale, ponieważ mamy tu do czynienia z asymetrią, ustalił odrębne dawki Aqualyxu – noga lewa – 1,5 ampułki, prawa – proporcjonalnie mniej, czyli pół ampułki. Zabieg odbył się w znieczuleniu miejscowym, ze względu na szczególnie dużą wrażliwość na ból u pacjentki. Warto jednak dodać, że do każdej ampułki Aqualyxu dodawane jest 0,02 ml Lignokainy, co powoduje, że zabieg jest bezbolesny.

Po zabiegu:

Po zakończeniu zabiegu pacjentka mogła wrócić do swoich codziennych zajęć. Przez jakiś czas miejsca wkluc pozostają bolesne i wrażliwe na dotyk, a skóra trochę piecze. Może też pojawić się obrzęk i swędzenie, które ustępują po kilku dniach samoistnie. Zaletą metody jest fakt, że o ile zabieg jest wykonany przez dobrego fachowca, unikamy zasinień i krwiaków.

Opinia Pani Agnieszki:

Mimo braku widocznych zmian po pierwszym zabiegu, o czym uprzedzał prof. Motolese, pacjentka jest zadowolona i deklaruje chęć podjęcia dalszego procesu leczenia. Lekkie uczucie dyskomfortu po wstrzyknięciu preparatu ustąpiło już po dwóch dniach. Sam zabieg nie był bolesny, więc Pani Agnieszka z pewnością podda się pełnej sesji zalecanej przez profesora – dla uzyskania oczekiwanego efektu. ■

Przed zabiegiem intralipoterapii



W trakcie zabiegu



Po zabiegu



fot. Tomasz Tam